

Biertowice Harbutowice

Rudnik Krzywaczka

gazeta gminna

SULKOWICE

Cena 3000 zł

# KLAMRA

KWIECIEŃ '93 Nr 3 (26) Rok III

*Największy to i najwspanialszy dzień od chwili stworzenia świata. Święta wielkanocne traktuje Kościół jako centralne całego roku liturgicznego.*

## Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

Św. Paweł Apostoł mówi: "...Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, którzy pomarli. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie Zmartwychwstałym skupiają się wszystkie tajemnice Kościoła i z tej tajemnicy promieniają na inne...".

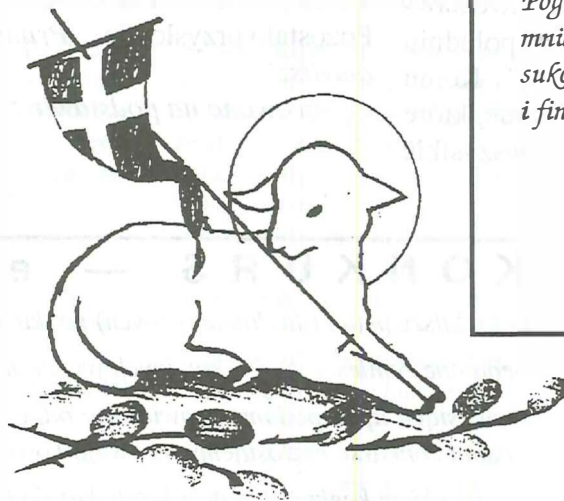
Na pamiątkę i ku czci tej ośniętej nocą chwili na całej polskiej ziemi obchodzi się rezulekcję.

Uroczystość Zmartwychwstania, zwana również Wielkanocą jest pierwszym i najdawniejszym świętem w Kościele. Obchodzili go Apostołowie w tym samym czasie kiedy Żydzi obchodzili swoją Paschę, gdyż cud zmartwychwstania Pana Jezusa dokonał się w dzień po uroczystości Paschy.

### Symbole Zmartwychwstałego Chrystusa

**Baranek wielkanocny:** Kiedy anioł śmierci przeszedł przez ziemię egipską i wybił w każdym domu pierworodnych synów, ominął domy Izraela dlatego, że drzwi ich

były naznaczone krwią baranka, z tej okazji zabitego. Baranek wielkanocny był wyraźną zapowiedzią, typem, figurą Jezusa Chrystusa, którego krew miała ocalić od śmierci wiecznej cały rodzaj ludzki. Na tę symbolikę wskazuje już prorok Izajasz ok. 700 lat przed narodzeniem Pana Jezusa. Św. Jan Chrzciciel wskaże



*Pogody ducha,  
mniejszych trudów życia codziennego,  
sukcesów zawodowych  
i finansowych*

*z okazji  
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego*

*życzy  
Czytelnikom  
"KLAMRA"*

wprost na Pana Jezusa i powie o Nim: "Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata". O Chrystusie - Baranku w wielu miejscach pisze św. Jan Apostoł w Apokalipsie.

**Figura zmartwychwstałego Chrystusa:** Dajemy Chrystusowi do rąk również chorągiew na znak zwycięstwa odniesionego nad wrogami i chwały, jaką otrzymał od Niebieskiego Ojca.

**Paschał,** czyli wielkanocna świeca: Wyróżnia się ona znacznie wśród ołtarza. Symbolizuje Chrystusa, który o sobie powiedział: "Ja jestem światłością świata. Kto idzie za mną nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia". Nowa liturgia przewiduje, aby paschał stawiano w czasie Mszy świętej i by go zapalono w czasie

dokończenie na str. 2



dokończenie ze str. 1

## Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

wielkanocnym. Powinien stać przy chrzcielnicy i przypominać komu ochrzczeni zawdzięczają łaskę przybrania za dzieci Boże.

**Kurczęta:** Sam Jezus Chrystus porównał się do kokoszy, rozciągającej skrzydła nad swoimi pisklętami. Pisklę przebija skorupę i wychodzi z niej zwycięsko. Podobnie Chrystus wyszedł ze skorupy ziemi, pokonując śmierć.

**Pisanki** (kraszanki) artystycznie często zdobione to jajko, wyobrażające zwycięstwo życia nad śmiercią, bo z niego wychodzi kurczę. Dawniej nie wolno było spożywać w Wielkim Poście nabiálu i jaj. Dlatego tak chętnie niesiemy je do poświęcenia. O zwyczaju pisanek wspomina już w wieku XII bł. Wincenty Kadłubek w swojej Kronice. Podobną symbolikę mają "palmy" rozkwitłe baziami.

### Zwyczaje wielkanocne w Polsce

**Rezurekcja polska**, o której już mówiliśmy, dawniej była połączona często z widowiskiem. Trzech kleryków, ubranych w białe alby, przedstawiało niewiasty idące do grobu. Chór wyobrażał aniołów i śpiewał: *"Kogo w grobie szukacie? Nie ma Go tu. Zmartwychwstał, jak powiedział"*. W czasie rezurekcji strzelano z armat, moździerzy, pistoletów. W procesji uczestniczył król, ministrowie, dwór, senat. W wielu okolicach Polski w czasie wielkanocnym pozdrawiano się: *"Chrystus Zmartwychwstał"* - *"Zmartwychwstał prawdziwie"*. W Kościele Prawosławnym zwyczaj ten panuje po dzień dzisiejszy. Po południu młodzież zwykła zabawiać się *"tłuczeniem jaj"*. Komu szczęście dopisze, że ma jajko wyjątkowo twarde, które przy zderzeniu o drugie nie zbije się, zbiera wszystkie

zbite jaja jako zwycięzca. Po rezurekcji chłopci ścigali się, kto pierwszy wróci do domu, ten będzie miał lepsze plony.

**Bicie w dzwony** - chłopcy mogli zwyczajem niektórych okolic cały dzień dzwonić, by podkreślić radość i wielkość święta.

**Dyngus, śmigus, lany poniedziałek.** W Wielki Poniedziałek do dzisiaj panuje powszechnie w Polsce zwyczaj oblewania się wodą. Zapewne "ochrzczone" to stary pogański zwyczaj, że topiono marzannę (stąd miesiąc marzec), symbol zimy i wyrażano przez to oblewanie się wodą radość, że można z niej korzystać. Dotąd bowiem był lód i śnieg.

**Emanus.** Gospodarze zapraszają księdza i jadą na koniach. Kapłan błogosławi ich pola. Zwyczaj ten panuje dotąd np. w Czerwińsku nad Wisłą, na Mazowszu.

**Kogut.** W niektórych stronach na Wielkanoc chodzili chłopcy z drewnianym kogutem, przypominając zdradę Piotra oraz Zmartwychwstanie Pana Jezusa o pianu kogutów, czyli wcześniej rano.

**Gaik.** Dziewczęta chodziły z zielonym drzewkiem lub gałęzią po domach. Drzewko obwieszone barwnymi wstążkami, na znak wiosny i zmartwychwstania.

**Dziady.** Dawny, dziś zaniechany zwyczaj, dzielenie się strawą ze zmarłymi.

**Prima aprilis.** Zwykle przypada w Wielkanoc lub w czasie wielkanocnym. Zwyczaj naciągania przyjaciół w żartach przez nieszkodliwe kłamstwa. Dzień pierwszy kwietnia umowny na całym świecie dniem chrześcijańskim. Geneza zwyczaju nie została dotąd wyjaśniona. Najdawniejsze wzmianki o tym zwyczaju pochodzą z wieku XIII. W Polsce znany zwyczaj w wieku XVI. Pozostało przysłowie: *"Prima aprilis - nie wierz - bo się omylisz"*.

Opracowano na podstawie "Kalendarz Rolników 92"

(K.Z.)

Klientom  
Mini Baru Galerii

radości  
ze Zmartwychwstania  
Pana

życzą  
Mieczysława i Janusz  
Srokowie

KUPON  
konkursowy  
część II  
kwiecień '93

### KONKURS — etap II

- ciąg dalszy pytań (dat historycznych) konkursowych;
- będą one zamieszczane w kolejnych wydaniach do czerwca br.;
- w miesiącu lipcu podamy prawidłowe odpowiedzi oraz pomiędzy uczestnikami konkursu rozlosujemy trzy wyjątkowo atrakcyjne nagrody;
- uczestnikiem konkursu będzie każdy kto do Biura Rady w Urzędzie Miejskim nadeśle do dnia 10.07.93 r. odpowiedzi z załączonymi kuponami konkursowymi;
- końcowe ogłoszenie wyników nastąpi w miesiącu sierpniu.

Życzymy powodzenia

Jakie ważne wydarzenie w dziejach naszego narodu miało miejsce:

|               |               |               |
|---------------|---------------|---------------|
| 4.04.1794 r.  | 4.04.1925 r.  | 6.04.1871 r.  |
| 8.04.1453 r.  | 8.04.1861 r.  | 9.04.1241 r.  |
| 10.04.1525 r. | 11.04.1818 r. | 17.04.1794 r. |
| 19.04.1809 r. | 30.04.1940 r. | 30.04.966 r.  |

Nadsyłane odpowiedzi powinny być w miarę wyczerpujące.

## Uchwała Nr XXXI/202/93 Rady Miejskiej w Sułkowicach z dnia 23 lutego 1993 r.

### w sprawie: budżetu na 1993 rok.

Na podstawie art. 18, ust.2 pkt.4 i ust.9 pkt.2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U.Nr 16, poz.95) - Rada Miejska w Sułkowicach uchwala co następuje.

#### §1.

Uchwala się plan dochodów i wydatków budżetu na 1993 rok w wysokości:

**Dochody:** 27.132.699 tys. zł

**Wydatki:** 28.597.353 tys. zł

#### §2.

Różnica wydatków nad dochodami w kwocie 1.464.654 tys. zł zostanie uzupełniona nadwyżką budżetową z 1992 r.

Jako bardziej istotny dla mieszkańców n/gminy oraz wywołujący wiele kontrowersji niniejszym podajemy

### Podział budżetu (w pozycji wydatki)

#### Gminy Sułkowice na rok 1993

**Wydatki 28.597.353 tys. zł**

#### 1. Rolnictwo 305.000 tys. zł

- Upowszechnianie doradztwa rolniczego
- Usługi materialne
- Finansowanie inwest. roln.

#### 2. Gospodarka komunalna 3.782.000 tys. zł

- Zakłady gosp. komunalnej
- Oczyszczanie miasta
- Zieleń w mieście
- ulice, place, mosty
- Oświetlenie ulic
- Jedm. wielobranżowe gosp. komunalnej
- Pozostała działalność

#### 3. Gospodarka mieszk. oraz usł. niematerialne 620.000 tys. zł

- Ochotnicze straże pożarne

- Opracowanie geodezyjne i gospod. terenami
- Pozostała działalność (finansowanie inwestycji)

#### 4. Oświata i wychowanie 13.627.520 tys. zł

- Szkoły Podstawowe
- Przedszkola miejskie
- Pozostała działalność

#### 5. Kultura i sztuka 961.000 tys. zł

- Biblioteki
- Ośrodki Kultury
- Zespół "Elegia"
- Świetlice, orkiestra
- Pozostała działalność

#### 6. Ochrona zdrowia 100.000 tys. zł

- Dotacje
- Lecznictwo ambulatoryjne

#### 7. Pomoc społeczna 3.586.300 tys. zł

- zasiłki i pomoc w naturze

#### 8. Kultura fizyczna i sport 1.055.000 tys. zł

- Instytucje kult. fizycznej
- Pozostała działalność (inwestycje)

#### 9. Jednostki i zadania wielobranżowe 290.000 tys. zł

#### 10. Administracja państwowa i samorządowa 3.895.113 tys. zł

- współpraca z zagranicą
- podróże służbowe
- materiały i wyposażenie
- usługi materialne i niematerialne
- Rada Miejska
- Zarządy gmin
- Urzędy miast
- Pozostała działaln. (usł. materialne i zakupy inwest.)

#### 11. Finanse 200.000 tys. zł

- udziały w spółkach

#### 12. Bezpieczeństwo publiczne 15.000 tys. zł

- dotacje dla policji

#### 13. Rezerwy na inwestycje 160.420 tys. zł

Opracowano na podstawie materiałów  
Zarządu Miejskiego - Uchwała z dn. 01.03.93 r.

## Uchwała Nr 5/7/93 Zarządu Miejskiego w Sułkowicach

### z dnia 18 marca 1993 r

w sprawie: zawieszenia w czynnościach Sołtysa i Rady Sołeckiej wsi Krzywaczka.

Na podstawie 22 ust.5 Statutu sołectwa wsi Krzywaczka Zarząd Miejski w Sułkowicach uchwala co następuje:

#### §1.

Zawiesza się w czynnościach Sołtysa i Radę Sołecką wsi Krzywaczka do czasu zwołania Zebrania Wiejskiego, nie dłużej niż na okres jedne-

go miesiąca.

#### §2.

1. Zobowiązuje się Sołtysa do rozliczenia się z kontokwitaruszy na zobowiązania pieniężne w terminie do 25 marca 1993 r.

2. Zobowiązuje się Sołtysa i Radę Sołecką do złożenia w Urzędzie Miejskim w Sułkowicach pieczętek funkcyjnych.

#### §3.

Wykonanie uchwały zleca się Zastępcy Burmistrza inż. Janowi Magierze.

#### §4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

## Uzasadnienie

Zarząd Miejski w Sułkowicach od dłuższego czasu spotyka nieprawidłowości w pracy Sołtysa i Rady Sołeckiej wsi Krzywaczka. W przedstawieniu projektu planu zagospodarowania przestrzennego wsi Krzywaczka nie brali udziału tak Sołtys, jak i większość członków Rady Sołeckiej.

Sołtys wsi Krzywaczka i niektórzy członkowie Rady Sołeckiej wykraczają poza upoważnienia statutowe w sprawach, w których nie istnieje nawet domniemanie kompetencji Rady Sołeckiej, zaniedbując jednocześnie swoje obowiązki. Sołtys uniemożliwił spotkanie się Zarządu Miejskiego z Radą Sołecką przez celowe wprowadzenie w błąd części Rady Sołeckiej, na którym to spotkaniu Zarząd chciał zwrócić uwagę na te nieprawidłowości i wyjaśnić kompetencje organów sołectwa.

Sanowni Cytelnicy. Juzem sie uciesyl ze nie bede mial powodu, zeby psiocyc, ze wreście bede pisol cosik cieplego. Ale skąd. Zaś djobel zniós jaje. Nie tak downo pisolym ze sie ciese, ze cosik drgneno jeśli idzie to rolnictwo. Dopiorom sie rozweselił, a jus mi pieron w d...

strzelił. Dowiedziolem sie ze w uchwołonym na ten rok budżecie na rolnictwo przyznano 305 mln. zł w tym na inwestycje rolnice 203 mln. zł. (ponoć na budowe jakiś wodociągów). Jak łatwo policzyć zostaje właściwie 102 mln. zł. na usugi materyjalne i upowszechnienie doradztwa rolniego. Cosik tego niezaduzo.

A weźmy na ten przykład tako kulture fizycno i sport: 1.055.000.000 + 13.603.000 z Rady Łosiedla - w tym na hale sportowo 400.000.000 zł. Jakby powstał O.S.K.i R. (Ośrodek Sportu, Kultury i Rekreacji) to ta suma jesce by wzrosła do prawie dwók miliardów! Porównajmy te dwie liczby: 2 miliardy i 305 milionów. Troske to razi. Nimom nie przeciwko sportowi, uwozom ze jes un naprowde potrzebny. Ale zeby tela przeznaczyć "ciepłom ronkom" ino na piłke nozno i ręčno? Tak sie moji drodzy zastano-

wiom cy w casie kiedy wsyscy borykajo sie z trudnościami finansowymi, kiedy wsyscy patrzy ino na te miejsko kase to zawodnicy muso wyjezdzać na treningi (zgrupowanie) do drogik miejscowości (cyt. kurortów)? Cy

## Nasom gwarom ukochanom Co dali z rolnictwem?

nimogo tego robic na miyjscu? Cy (jak swysołym) w casie wyjazdów muso sie stołowac w drogik restauracyjak? Cy to nie jes rozrzutność? Cy zawodnicki muso łotrzymywac w kazdy dzien 20 tys. zł kiesonkowego? Cy nimozna tego chocios w części łogranicyć? Pytania, pytania, pytania. Wiym ze trener i zawodnicy (ki) majo niewontpliwce wyniki i tego jem nik nie łodbiyro. Wiym ze tyk pienidzy tys nima jo za duzo, ale dzis kiedy wsyscy łoglon dajo kazdy gros trzy razy niym go wydadzo, trzeba se dac na "wstrzymanie".

A rolnictwo? Tys przecies wozno sprawa, powidziołbym piyrso planowo. No bo jak mozna skakać to głodzie?

Cy za te 100 mln. duzo zdziało? A przy-

dałoby sie cosik robic, bo kto nie idzie do przodu, to ten sie cofo. Mnie na przykład podobol sie pomys v-ce dyr. O.D.R. Karniowice Panna mgr. St. Flagi zeby zakupic lo rolników taki silos z dosusaniem zbozo. Moze by sie poru rolników dogodało i by wysioli jeden gatunek pszenicy np. wysokoglutenowe cy bezglutenowe lo dzieci choryk na celakcje,

przechowali jo np. do wiesny i sprzedali 2-3 razy drozy niz zwykło. Kłozys niewontpliwce. Tako inwestycja by sie spłaciła pieronem. A jakby jesce ta pszenica była uprawiano bez nawozów sztucznyk i bez łoprysów (zdrowo zywność) to jus byłaby pełnia szczęscio. No ale za sto milionów?

Zreśtom takik i podobnyk pomysłów moze być wiency. Mom nadzieje ze chocios tyk piniendzy nima za duzo (a moze tym bardzi), to zeby chocios zostaly wykozystane co do grosa i wyłonc-nie na rolnictwo i zeby rolnicy rzeczywiście mogli z nik skorzystac.

Toby było tela

Z powozanym

Roman Kozik

## Póki nie jest za późno

Rolnictwo nie potrzebuje starań o priorytet. Jest priorytetowe w samej swojej istocie - wytwarza przecież żywność, bez której nie byłoby życia. Wiek współczesny, to nie wieś sprzed 50 laty. Mimo to wiele, bardzo wiele należy na polskiej wsi zmienić, poprawić.

Problemem numer jeden jest ekologia, ochrona gleby, powietrza, wody. Nie tylko przed zanieczyszczeniami przemysłowymi, ale i rolniczymi.

Prerium non nocere - przede wszystkim nie szkodzić, ta zasada dotyczy nie tylko lekarzy. Nie szkodzić przyrodzie jest obowiązkiem każdego człowieka, szczególnie rolnika. Od tego, jak i gdzie wyprodukuje on swoje płody, zależy zdrowie, a nawet życie tych, którzy płody te spożywają.

Wiek XX przyniósł nam fantastyczny rozwój techniki, niebywały postęp cywilizacyjny. Ale doprowadził też do zniszczenia przyrody, zagrażającego bytowi, wręcz istnieniu przyszłych ludzkich pokoleń.

Lekarze wiedzą najlepiej, że bicie na alarm nie jest przesadą. Wiedzą, że przyczyną chorób w siedemdziesięciu procentach są: niezdrowa żywność, skażona woda i zanieczyszczone powietrze. Niezdrowa żywność to tkwiące w niej w nadmiarze azotany i azotyny, metale ciężkie, takie jak ołów i rtęć, herbicydy oraz chemiczne środki konserwujące.

Przykazanie "nie zabijaj" ma swoje odniesienie również do producentów zatrutej żywności.

Jestem za nowoczesnym rolnictwem. Jeśli znaczy to jednak tony wysypianych na pola nawozów sztucznych, tony rozpylonych herbicydów - nie jestem za takim rolnictwem.

O naszym życiu i zdrowiu decydują: czyste środowisko, wysokiej jakości żywność, współistnienie w harmonii z przyrodą, a nie w walce z nią.

Jeżeli nadal będziemy niszczyli środowisko, sypiąc bez opamiętania nawozy sztuczne dla maksymalnego zwiększenia plonów, to nadmiar tych szkodliwych substancji sami wypijemy z wodą. Jeżeli opryski wykonywać będziemy nie przestrzegając okresu karencji - zginiemy od trucizn. Nie jest to fikcyjna wizja katastrofy, lecz rzeczywisty obraz stanu zagrożenia. Nie można udawać, że się nie dostrzega tego problemu. Nie wolno zaśłaniać się i usprawdliwiać innymi względami.

Na szczęście wielu polskich rolników uprawia swoją ziemię tradycyjnie, z dziada pradziada, bez "wspomagających" środków chemicznych. Oni przede wszystkim mogą podjąć się produkcji żywności metodami ekologicznymi i dokonać przełomu w dotych-

czasowych praktykach. Po latach fascynacji sztucznym użyźnianiem ziemi, "nadzwyczaj skutecznymi" środkami ochrony roślin, świat zrozumiał, że poprawianie natury nie zawsze wychodzi człowiekowi na dobre. Coraz silniejsze jest przekonanie o wyższości rolnictwa biodynamicznego. Polska w ruchu tym odegrać może dużą rolę.

**ZYGMUNT HORTMANOWICZ**

Lekarz, Wiceprzewodniczący

NSZZ Rolników Indywidualnych "Solidarność"

Przewodniczący KK EKOLOGII,

Zdrowia i Spraw Socjalnych

## KOMUNIKAT Burmistrza Miasta i Gminy Skawina

Stosownie do art. 4, ust.6 i 7 oraz art. 5 ustawy z dnia 4.10.1991 r. o zmianie niektórych warunków przygotowania inwestycji budownictwa mieszkaniowego w latach 1991-1995 (Dz. U. Nr 103, poz. 446) uprzejmie zawiadamiam, że w dniach 15.04.1993 r. - 05.05.1993 r. w godz. 1000 - 1300 w budynku Urzędu Miasta i Gminy Skawina - Rynek 1, pok. 11 - będzie wyłożony do publicznego wglądu projekt zmian w planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Skawina zatwierdzonym w 1989 r.

Projektowane zmiany dotyczą głównie przeznaczenia niektórych terenów w obszarze wiosek Gminy Skawina pod budownictwo mieszkaniowe (z wyłączeniem wsi Radziszów oraz miasta Skawina).

Zainteresowane organy, organizacje, instytucje i osoby fizyczne mogą w wyżej podanym terminie zapoznać się z projektem zmian w planie oraz składać uwagi i wnioski.

Z-ca BURMISTRZA

inż. Stanisław Pac



## Klub Katolicki WITRAŻE

### Błogosławiony Józef Sebastian Pelczar

Urodził się 17 stycznia 1842 r. w Korczynie k/Krosna nad Sanem. Ojciec Wojciech Pelczar i matka Marianna z domu Mięśowicz byli pracowitymi, światłymi i religijnymi ludźmi, tak też wychowywali swoje dzieci Rozalię, Jana, Józefa i Katarzynę.

Józef rozpoczął naukę w Szkole Parafialnej w Korczynie, a następnie w Rzeszowie w Szkole Ludowej i w Gimnazjum. Nauka szła mu łatwo, celował w łacinie, niemieckim i innych językach, ale ulubionymi przedmiotami były: religia i historia. W 1858 r. został przyjęty do Seminarium Duchownego w Przemyślu.

17 lipca 1864 r. przyjął święcenia kapłańskie. W 1866 r. wyjechał na studia do Rzymu do Collegium Romanum. Po studiach był wykładowcą teologii pastoralnej i prawa kościelnego w Seminarium Duchownym w Przemyślu. W latach 1877-1899 był profesorem historii kościelnej i prawa kanonicznego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, a następnie rektorem tej uczelni. W 1899 r. został biskupem pomocniczym, a 1900 r. ordynariuszem diecezji przemyskiej. Jako gorliwy arcybiskup dobrze dbał o świętość tej diecezji. Był mężem modlitwy z której czerpał natchnienie i moc do pracy apostołskiej. Ubodzy i chorzy byli zawsze przedmiotem jego troski. W czasie I wojny światowej, a także po niej zatroszczył się o ratowanie sierot, za co rząd polski przyznał mu wysokie odznaczenie państwowe "Polonia Restituta".

W trosce o najbardziej potrzebujących oraz o rozszerzenie Królestwa Serca Bożego w świecie założył w 1894 r. Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego. Był gorącym czcicielem Najświętszego Sakramentu, Serca Jezusowego i Matki Bożej, czemu dał wyraz w bogatej pracy pisarskiej i kaznodziejskiej. Jego dzieła to między innymi "Podręcznik adoracji Przenajświętszego Sakramentu", "Czytanie duchowe o Najświętszej Maryi Pannie", "Objawienie się Najświętszego Serca Jezusowego", "Żywot bł. Małgorzaty Marii Alacoque", Nabożeństwo do "Najświętszego Serca Jezusowego".

Józef Sebastian Pelczar zmarł 28 marca 1924 r. w Przemyślu. Został pochowany zgodnie z jego życzeniem w kościele Serca Jezusowego w krypcie kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Przemyślu. Papież Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Polski beatyfikował Józefa Sebastiana Pelczara. Na naszym witrażu bł. J. Sebastian Pelczar przedstawiony jest w stroju biskupim.

Czesław Szczotkowski

### Patronowie:

*c.d. z poprzedniego numeru*

**Lekarzy** - św. Łukasz Ewangelista, św. Pantaleon

**Leśników** - św. Hubert, św. Wincenty z Saragossy

**Literatów** - św. Franciszek Salezy,

św. Katarzyna Aleksandryjska

**Lotników** - św. Józef z Kupertynu

**Macierzyństwa** - św. Idzi opat

**Malarzy** - św. Bernard biskup, św. Łukasz Ewangelista

**Małżeństwa** - św. Antoni Padewski

**Małżeństwa młodego** - św. Dorota męczennica

**Marynarzy** - św. Paweł Apostoł, św. Barbara,

św. Erazm biskup

**Metalowców** - św. Eligiusz biskup Noyon-Tournai

**Młynarzy** - św. Marcin z Tours, św. Krystyna z Bolzano

**Modystek** - św. Katarzyna Aleksandryjska

**Murarzy** - św. Marek Ewangelista, św. Wincenty Ferreriusz

**Muzyków** - św. German z Paryża, św. Grzegorz I Wielki

**Muzyków kościelnych** - św. Cecylia, św. Pius X

**Myśliwych** - św. Eustachy męczennik rzymski, św.

Hubert, św. Sebastian

**Naręczonych** - św. Antoni Padewski

**Nauczycieli** - św. Grzegorz I Wielki, św. Jan de la Salle

**Ogrodników** - św. Dorota, św. Gertruda,

św. Urban I papież

**Optyków** - św. Frydolin

**Organistów** - św. Cecylia

**Panien na wydaniu** - św. Kolman (Kolman) ze Stockerau

**Piekarzy** - św. Anna, św. Katarzyna Sieneńska

**Pielęgniarzy** - św. Jan Boży, św. Kamil de Lellis

**Pocztowców** - Archanioł Gabriel

**Policjantów** - św. Sewer z Rawenny

**Położnych** - św. Dorota, św. Małgorzata Antiocheńska

**Prawników** - św. Jan Kapistran, św. Tomasz Morus

**Profesorów** - św. Jan Kanty

**Prządek** - św. Katarzyna Aleksandryjska

**Pszczelarzy** - św. Ambroży, św. Bernard z Clairvaux

**Radia i telewizji** - Archanioł Gabriel, św. Klara

**Rolników** - św. Izydor Oracz, św. Łucja z Syrakuz

**Rybaków** - św. Andrzej Apostoł, św. Maciej Apostoł

**Sędziów** - św. Brycjusz biskup

**Stolarzy** - św. Roch

**Strażaków** - św. Florian, św. Barbara,

św. Katarzyna Sieneńska

**Szewców** - święci Kryspin i Kryspinian

**Szklarzy** - św. Marek Ewangelista,

św. Serapion z Aleksandrii

**Szwaczków** - św. Katarzyna Aleksandryjska,

św. Łucja z Sycylii

**Ślusarzy** - św. Eligiusz

**Śpiewaków** - św. Arnold z Arnoldsweicler

**Taksówkarzy** - św. Wit

**Tkaczy** - św. Anastazja, św. Stefan I (król Węgier)

**Tokarzy** - św. Bernard z Titonio

**Tynkarzy** - św. Bartłomiej Apostoł

**Weterynarzy** - św. Eligiusz biskup Noyon - Tournai

**Wędliniarzy** - św. Antoni Pustelnik

**Więźniów** - św. Barbara, św. Jan Grande, św. Leonard

**Wioślarzy** - św. Julian

**Wytwórców win** - św. Tychon biskup,

św. Urban I papież

**Zakochanych** - św. Walenty męczennik rzymski

**Zecerów** - św. Katarzyna Aleksandryjska

**Zegarmistrzów** - św. Eligiusz, św. Wilhelm Mnich

**Złotników** - św. Bernard biskup, św. Dunstan biskup

**Żeglarzy** - św. Anna, św. Erazm, św. Mikołaj z Miry

**Żołnierzy** - św. Marcin z Tours, św. Jerzy z Liddy

cdn.



## Szkoła Podstawowa im. A. Mickiewicza w Sułkowicach

W naszej szkole w tym roku szkolnym odbyły się następujące olimpiady przedmiotowe:

**Język niemiecki** - startowało 6 osób,  
do etapu rejonowego zakwalifikowało się 5 osób:

- Beata Skorut kl. VIIa.
- Małgorzata Skrzypek kl. VIIb.
- Anna Garbień kl. VIIb.
- Katarzyna Obst kl. VIIb.
- Ewa Łabędź kl. VIIb.

**Geografia** - startowało 5 osób,  
zakwalifikowały się 2 osoby:

- Łukasz Moskal kl. VIIb.
- Szymon Moskal kl. VIIb.

**Matematyka** - startowało 9 osób,  
zakwalifikowało się 5 osób:

- Joanna Rusin kl. VIIc.
- Dorota Kuchta kl. VIIa.
- Mirosław Malina kl. VIIa.
- Anna Garbień kl. VIIa.
- Teresa Stręk kl. VIIa.

**Fizyka** - startowało 7 osób,  
zakwalifikowały się 3 osoby:

- Joanna Rusin kl. VIIc.
- Dominik Obst kl. VIIa.
- Marcin Koszycki kl. VIIa.

**Chemia** - startowało 10 osób,  
nie zakwalifikował się nikt.

**Technika** - startowało 16 osób,  
zakwalifikowały się 4 osoby:

- Magdalena Natanek kl. VIIc.
- Waldemar Postawa kl. VIIId.
- Renata Gawęł kl. VIIb.
- Wojciech Gumularz kl. VIIb.

**Biologia** - startowały 4 osoby,  
wszyscy przeszli do rejonowej:

- Marcin Bochenek kl. VIIa.
- Joanna Rusin kl. VIIc.
- Anna Trąbka kl. VIIc.
- Tadeusz Boczkaja kl. VIIc.

Gratulujemy!



Do Redakcji

## Czy tak być powinno?

Z wielkim zadowoleniem przeczytałem zamieszczoną w nr. 2(25) wzmiankę p.t. "Dymy nad Gościbą". Tak się bowiem złożyło, że i ja również od pewnego czasu obserwuję poczynania naszych trucicieli oraz lokalną reakcję, czy raczej jej brak. Zaobserwowałem mianowicie, że owi truciele zdają sobie doskonale sprawę iż to co robią jest zabronione i można za to ponieść karę. Skąd ta pewność? - Otóż do pewnego czasu pracownicy F.N. "Kuźnia" wypalali te stoły czy regały powyżej Zakładu. Teraz "schowali" się za porośniętym drzewami brzegiem. Na stadionie K.S. Gościbia.

Znając trudności finansowe Zakładu, a co za tym idzie, trudności z wyegzekwowaniem kar za świadome zatruwanie środowiska, proponuję personalne "przejechanie" się po kieszeni kierowników odpowiedzialnych Wydziałów. Jest to bowiem również zamach na nasze zdrowie i życie. Przy okazji Panowie Redaktorzy chciałbym sprostować pewną nieścisłość. Otóż data 18.01.93 r. była data przedostatniego przypadku, bo ostatnie "Dymy" ukazały się również bodajże 4.02.93 r. Jak można? Jak długo jeszcze uszczęśliwiać nas będą trującymi i gryzącymi dymami? Jak długo jeszcze tolerowana będzie lekkomyślność i niefrasobliwość prowadzących te nieczne praktyki?

Kończąc ten temat, chciałbym podziękować za poruszenie tego niezwykle istotnego i bulwersującego tematu. Wierzę, że jeżeli są jeszcze tacy, którym nie są obojętne takie właśnie sprawy to nie jest źle. Dziękuję.

Teraz sprawa druga. W sobotnio-niedzielnym (6-7.03) wydaniu

Czasu Krakowskiego str.5, czytam m.in. - "...Policja zatrzymała 4-ech podejrzanych o dewastację 17 nagrobków w podkrakowskich Harbutowicach..." i dalej "...sprawcami okazali się czterej mieszkańcy Sułkowic..." Dla mnie wystarczy. O zgrozo! Do czego "ludzie" są zdolni! Nie tylko naruszono spokój zmarłych, narażono obywateli Harbutowic na straty materialne, ale sprośnawiono i zbezczeszczono symbol naszej wiary - Krzyż! Nie jest również bez znaczenia opinia i świadectwo jakie nam wystawili. Czy ten powinien się spotkać z publicznym potępieniem. Tymczasem co? Milczy nasza lokalna prasa, znana z tego, że reaguje na każdą prawie nieprawidłowość w życiu naszego miasta i gminy. Milczy również Kościół. Nie mogłem się doczekać kazania w pierwszą i drugą niedzielę marca ponieważ miałem nadzieję usłyszeć coś w tej sprawie. I nic! Tym bardziej wydaje się to dziwne, gdy weźmiemy pod uwagę to, że reakcja naszego Księdza Proboszcza w ub. roku w sprawie zamieszczonych przez p. Kołodziejczyka humorów i przyspiewek ludowych, spowodowała prywatne wykupienie przez Pana Burmistrza (dla świętego spokoju) części nakładu Klamry.

Czyżby społeczna szkodliwość ostatniego, haniebnego wybryku była tak znikoma, że nie warto zabierać głosu w tej sprawie? Noto miast tamta z ub. roku tak wielka, że warto dla niej nawet było narażać się na śmieszność? Coś mi tu nie gra. Czy społeczna obojętność i akceptacja tego ostatniego wyczynu nie stwarza zagrożenia również i dla nas? Skąd mamy pewność, że za miesiąc, dwa czy rok ci sami "ludzie" lub im podobni nie podniosą swojej niszczycielskiej ręki na nasz cmentarz? Przy takim naszym stanowisku pewności tej nie mamy i mieć nie będziemy!

Droga Redakcjo. Kończąc ten nieudolny list proszę nie ujawniać mego adresu i nazwiska. Takie prawo mi przysługuje zgodnie z pobieżnie mi znanym prawem prasowym. Mam również nadzieję, że nie będę musiał czekać jak Pan R. Kozik, aż stanie się "Cud nad Harbutówką" i nasze władze odpowiedzą mi na postawione w pierwszej części listu pytania.

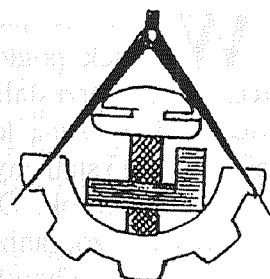
Stały czytelnik i sympatyk Klamry.

## Szkoła Zawodowa w Sułkowicach

- założona w 1894 r.
- odznaczona Medalem Komisji Edukacji Narodowej

32-440 Sułkowice, ul. Szkolna 34, ☎ 320-08

### Zespół Szkół Mechanicznych



**Absolwentom szkół podstawowych proponujemy na rok szk.1993/94 następujące kierunki kształcenia:**

#### Zasadnicza Szkoła Zawodowa

**zawody:** mechanik maszyn rolniczych, mechanik pojazdów samochodowych, ślusarz / kowal (wytwarzanie artystycznych), operator urządzeń skrawających

#### Liceum Zawodowe

**zawody:** mechanik obróbki skrawaniem, pracownik administracyjno-biurowy

#### Liceum Ekonomiczne

**zawód:** technik ekonomista

**specjalność:** rachunkowość i rynek rolny (handel)

#### Zasadnicza Szkoła Zawodowa

dla młodocianych pracowników

**zawody:** stolarz / sprzedawca, wielozawodowa

#### ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

Zawód mechanik maszyn rolniczych daje kwalifikacje robotnicze w zakresie naprawy i obsługi maszyn rolniczych i pojazdów samochodowych. Ponadto w toku nauki uczniów odbywa przeszkolenia uprawniające do uzyskania prawa jazdy kat. B i T oraz obsługi kombajnów zbożowych. Absolwent może znaleźć zatrudnienie we wszelkich zakładach naprawczych maszyn i samochodów, w zapleczu technicznym rolnictwa, przy obsłudze i eksploatacji sprzętu zmechanizowanego, a także w rolniczych przedsiębiorstwach usługowo-naprawczych. Mogą oni wykonywać różne czynności w pracach monterskich, obsługowych i regeneracyjnych, a po odbyciu odpowiedniego stażu produkcyjnego pełnić funkcje kierowników organizujących przebieg i wykonanie robót.

**Absolwentom Zasadniczych Szkół Zawodowych w zawodach:** mechanik maszyn rolniczych, mechanik pojazdów samochodowych i pokrewnych proponujemy 3-letnie **TECHNIKUM**

**specjalność:** mechanizacja rolnicza lub naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych

Zawód **mechanik pojazdów samochodowych** daje kwalifikacje robotnicze w zakresie naprawy i eksploatacji pojazdów samochodowych oraz możliwość uzyskania prawa jazdy kat. B. Absolwent winien znaleźć zatrudnienie w warsztatach naprawczych samochodów oraz w stacjach diagnostycznych. Po odpowiednich badaniach lekarskich może być zatrudniony jako kierowca pojazdów samochodowych do 2,5 t.

Zawody **operator obrabiarek skrawających, ślusarz - spawacz/kowal** dają szeroko pojęte kwalifikacje robotnicze w zakresie mechanicznej i ręcznej obróbki metali. Absolwenci mogą wykonywać w zakładach pracy różne roboty ślusarskie indywidualnie i zespołowo: jako samodzielni wykwalifikowani robotnicy (tokarz, spawacz, frezer itp.) lub jako kierownicy brygad ślusarskich, nadzorujący przebieg i wykonanie robót.

#### ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

dla młodocianych pracowników

Kształcenie w tej szkole uwarunkowane jest podpisaniem przez ucznia indywidualnej umowy o pracę z mistrzem mogącym szkolić praktycznie w wybranym zawodzie. Szkoła zapewnia jedynie przygotowanie ogólne, a w przypadku takich zawodów jak **stolarz i sprzedawca** także w zakresie teoretycznych przedmiotów zawodów.

#### LICEUM ZAWODOWE

daje młodzieży możliwość zdobycia średniego ogólnego wykształcenia i złożenia egzaminu dojrzałości. Ponadto daje kwalifikacje robotnicze w wybranym zawodzie. I tak:

**Mechanik obróbki skrawaniem** może pracować jako tokarz,

frezer, szlifierz metali, operator wiertarek, obrabiarek, ślusarz narzędziowy, ślusarz konserwator obrabiarek skrawających itp., a po odbyciu odpowiedniego stażu mogą oni zajmować stanowiska niższego dozoru technicznego.

**Pracownik administracyjno-biurowy** może być zatrudniony przy wykonywaniu różnorodnych prac administracyjno-biurowych, przeważnie o charakterze operatywno-technicznym, związanych z przygotowaniem i obiegiem dokumentów oraz informacją, zajmując stanowiska: sekretarzy, referentów, maszynistek, pracowników hal maszyn biurowych, pomocników księgowych itp.

#### LICEUM EKONOMICZNE

daje absolwentom pełne średnie wykształcenie tak ogólne (egzamin dojrzałości) jak i zawodowe.

**Technik ekonomista** ze specjalnością rachunkowość i rynek rolny powinien być przygotowany do pracy w jednostkach skupu i zaopatrzenia rolnictwa, w bankach, przedsiębiorstwach przetwórstwa i usług rolniczych i innych jednostkach budżetowych. Dla absolwentów tej specjalności przewiduje się stanowiska: księgowych, kasjerów, rachmistrzów, magazynierów, referentów zaopatrzenia i zbytu, pracowników sekretariatów, kancelarii, służb pracowniczych i socjalnych.

#### WARUNKI PRZYJĘCIA

Podania przyjmowane są w Sekretariacie młodzieżowym w dniach od 15 marca do 15 maja.

#### WYKAZ POTRZEBNYCH DOKUMENTÓW

1. podanie
2. karta informacyjna
3. świadectwo zdrowia
4. karta szczepień
5. 3 fotografie
6. 3 koperty + znaczki
7. umowa o praktyczną naukę zawodu
  - dotyczy ZSZ - sprzedawca
  - stolarz
  - inne zawody

**Przy przyjęciu do LICEUM obowiązuje egzamin wstępny:**

**pisemny:** język polski, matematyka

**ustny:** fizyka, historia lub geografia w zależności od typu szkoły.

Szczegóły na temat egzaminów wstępnych zawiera **INFORMATOR**. Informator do nabycia w Sekretariacie młodzieżowym gdzie można uzyskać bliższe informacje na temat Szkoły

#### WARUNKI LOKALOWE

Zajęcia teoretyczne odbywają się w nowym budynku szkolnym, gdzie znajduje się 13 klaso-pracowni przedmiotowych w pełni wyposażonych, pracownia techniczna, sala ćwiczeń pisania na maszynie, sala gimnastyczna, biblioteka ze świetlicą i czytelnią oraz klub młodzieżowy. Samorząd uczniowski i harcerze dysponują własnymi pomieszczeniami. Na terenie szkoły działa punkt gastronomiczny. Przy szkole znajduje się boisko sportowe i tereny rekreacyjne. W jednej z sal zorganizowana jest **IZBA TRADYCJI** szkolnictwa zawodowego w Sułkowicach (w 1994 roku przypada stulecie). Zajęcia praktyczne z obróbki ręcznej i mechanicznej odbywają się w nowej hali Warsztatów szkolnych w Sułkowicach, natomiast z mechaniki pojazdowej w Stacji diagnostycznej Warsztatów szkolnych w Rudniku. Około 20% młodzieży - młodocianych pracowników - pobiera naukę zawodu w okolicznych zakładach prywatnych.

W zależności od typu szkoły i kierunku kształcenia zajęcia praktyczne odbywają się przez 1 do 3 dni w tygodniu.

Szkoła dysponuje **INTERNATEM** na ok. 80 osób zlokalizowanym w centrum Sułkowic.

W ostatnich pięciu latach nastąpił bardzo duży spadek pogłowia królików. Powiedzielibyśmy wręcz, że zapoprzestaliśmy chowu tak cennego gatunku zwierząt. Przyczyną tego są zachorowania na pomór, wobec którego staliśmy się bezradni. Ale czy słusznie!?

W ubiegłym roku Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Karniowicach zorganizował szczepienie królików przeciw tej groźnej chorobie. Wynik szczepienia, którego dokonał lekarz wet. udowodnił, że szczepionka Cuniwac zapewnia całkowitą ochronę królików przed zachorowaniem przez okres 9 miesięcy.

Powinniśmy większą uwagę zwrócić na odchów królików ze względu na wysoką wartość odżywczą mięsa króliczego co obrazuje tabela nr 1.

TABELA 1. obrazuje zawartość składników pokarmowych w mięsie króliczym w porównaniu z najczęściej spożywanymi mięsami

| rodzaj mięsa | woda | białko | tłuszcz | Składniki mineralne | wart. energ. mięsa [kJ] |
|--------------|------|--------|---------|---------------------|-------------------------|
| wołowina     | 68,5 | 15,01  | 4,47    | 0,85                | 543,7                   |
| wieprzowina  | 51,1 | 15,34  | 13,89   | 0,75                | 784,9                   |
| baranina     | 55,1 | 12,11  | 11,48   | 0,90                | 655,1                   |
| cielęcina    | 77,8 | 20,00  | 1,00    | 1,20                | 382,4                   |
| m. kurze     | 76,2 | 19,72  | 1,42    | 1,37                | 415,9                   |
| m. królicze  | 69,3 | 20,43  | 6,20    | 1,39                | 638,8                   |

Godnym podkreślenia jest fakt niskiej zawartości cholesterolu w mięsie króliczym co czyni go dietetycznym i zdrowym.

TABELA nr 2 przedstawia zawartość cholesterolu w różnych artykułach spożywczych

| Rodzaj produktu | Zawartość cholesterolu w 100 g produktów [mg] |
|-----------------|-----------------------------------------------|
| jaja kurze      | 1700 — 1754                                   |
| ślonina         | 74 — 126                                      |
| mięso kurze     | 75 — 108                                      |
| cielęcina       | 38 — 83                                       |
| wołowina        | 37 — 48                                       |
| mięso królicze  | 25                                            |

Poza tym, duża płodność, plenność oraz szybkie tempo wzrostu i bardzo dobre przyrosty winny nas przekonać, że warto ponieść koszty profilaktyczne w chowie tych cennych zwierząt na własne potrzeby i dla rynku.

W roku bieżącym z budżetu gminy zostało zabezpieczone 5 mln. zł na przeprowadzenie szczepienia królików przeciw pomorowi na terenie całej gminy.

Jak zostanie ono wykorzystane przez naszych rolników - działkowiczów i hobbystów trudno przewidzieć.

Wiem tylko, że nie uchronimy królików przed pomorem samym narzekaniem.

Obecnie na teren sprowadziłam 50 szt. królików rasy Nowozelandzki Biały. Jest to rasa mięsno-futerkowa, średnio-duża osiągająca wagę 5 kg. Młódzież charakteryzuje się szybkim tempem wzrostu i przy prawidłowym żywieniu w wieku 3 miesięcy osiąga 2,5 kg. masy ciała. Do rozplodu mogą być użyte w wieku 4 miesięcy. Króliki te zostały zaszczepione u hodowcy na tydzień przed sprzedażą, poza tym bierze on odpowiedzialność za ewentualne zachorowania na pomór. Swoje powodzenie

## Z budżetu gminy na rolnictwo

w odchowie materiału hodowlanego zawdzięcza także stosowanej profilaktyce w ochronie przed Kokcydiozą, podając im zapobiegawczo Vetvoco.

Kokcydioza to choroba wywołana przez pierwotniaki na którą chorują najczęściej młode króliki. Zakażony królik nie ma apetytu, chudnie, ma wzdęty brzuch w końcu pojawia się biegunka (rzadki cuchnący kał), która doprowadza do odwodnienia organizmu i śmierci. Zakażenie następuje przez przewód pokarmowy dlatego najlepiej trzymać króliki na podłodze rusztowej i utrzymywać je w czystości.

Chów królików można prowadzić zarówno w pomieszczeniach zamkniętych jak i na otwartej przestrzeni, pamiętając jednak, że nie lubi on wilgoci i przeciągów. Przy wychowie w klatkach - latem należy pamiętać by nie były one narażone bezpośrednio na działanie słońca, natomiast zimą klatki ocieplić matami ze słomy, a przy dużych mrozach zapewnić im duże ilości suchej ściółki.

Podstawowymi paszami w gospodarskim chowie są pasze: treściwe, soczyste objętościowo suche.

Z pasz treściwych najczęściej stosuje się ziarno zbóż (prócz żyta) ale można też podawać ziarno kukurydzy i roślin motylkowych (takich jak: groch, łubin słodki, bobik), ale w ograniczonej ilości.

Z pasz objętościowych soczystych zimą: marchew pastewną, buraki, ziemniaki porowane lub gotowane, latem zielonka. Z pasz objętościowo suchych siano i sush, najwartościowsze z roślin motylkowych.

Można też skarmiać resztki warzyw, odpady kuchenne a zwłaszcza czerstwe pieczywo.

W okresie zimowym należy uzupełnić żywienie dodatkami witaminowo-mineralnym. Mogą nimi być miesz. MM, Formosan, Witazol, Biovit a najlepiej Polfamix F.

Obok karmienia istotne znaczenie ma pojenie królików, zwłaszcza w upalnej porze roku i przy suchym skarmianiu pasz. Szczególnie należy pamiętać o samicach karmiących. Najlepiej jednak, żeby króliki miały stały dostęp do wody, nie dochodzi wówczas do zaburzeń trawiennych biegunek i wzdęć.

Dobre wyniki w chowie zależą między innymi od stanu zdrowia. Dlatego wracając do stwierdzenia, że uchronić je przed najgroźniejszą chorobą jaką dzisiaj panuje wśród królików można jedynie przez szczepienie ochronne, zachęcam by korzystać z dotowanego przez Urząd Miejski bezpłatnego ich szczepienia.

ODR

J.Mroczek

**OSP - Rudnik** ogłasza przetarg na wynajęcie pomieszczenia po zajmowanym sklepie w Domu Wiejskim.

Oferty należy składać do gospodarza obiektu w terminie do końca kwietnia br.



## I. Nowe zasady przeprowadzania kontroli drogowej.

- \* 1) Policjantom umundurowanym wolno dokonywać kontroli całą dobę i na całym obszarze, z zastrzeżeniem przeprowadzania kontroli od zmierzchu do świtu poza obszarem zabudowanym tylko przez patrole posługujące się oznakowanym radiowozem Policji.
- 2) Dla kontroli należy wybierać miejsca i odcinki dróg o dobrej widoczności, poza terenami leśnymi. Radiowóz powinien być ustawiony w widocznym miejscu i mieć włączony napis "Policja".
- 3) Podczas kontroli dynamicznej (w ruchu) radiowóz powinien znajdować się za pojazdem zatrzymywanym. W celu zwrócenia uwagi na podjęte czynności w wyniku których kontrolowany pojazd ma bezwzględny obowiązek się zatrzymać, należy włączyć sygnały uprzywilejowania i użyć urządzeń rozgłaszających.
- 4) Policjantom występującym po cywilnemu wolno dokonywać kontroli w obszarze zabudowanym przez całą dobę, natomiast w obszarach niezabudowanych tylko w dzień. Warunkiem przeprowadzenia kontroli drogowej jest posługiwanie się samochodem. Przed przystąpieniem do kontroli policjant powinien przedstawić się i okazać legitymację policyjną.

*Opracowano w oparciu o Wytyczne Zastępcy Komendanta Głównego Policji.*

## II. Cmentarni wandale.

W nocy z 27 - 28 lutego 93 r. czterech młodych mieszkańców z naszej gminy (3-ech - 18 lat uczniowie Technikum w Krakowie, 1 - 21 lat po średnim wykształceniu) dokonało dewastacji cmentarza w Harbutowicach.

*Dwaj bracia mieszkańcy Harbutowic (Tomasz i Robert S.), mieszkaniec Sułkowic (Jarosław L.) i mieszkaniec Biertowic (Radosław R.) naruszyli 30 pomników z czego 17 całkowicie zniszczyli.*

Ten bulwersujący wyczyn nie uświadomił niestety społeczeństwu, że bez pomocy środowiska policja może być bezradna. W tym przypadku udało się wykryć sprawców. Lecz jak będzie w przyszłości.

Ograniczanie się jedynie do wyrażania oburzenia i udawadniania, że do załatwiania pewnych spraw są inni, w takich przypadkach wystawia środowisku mało pochlebną opinię. Jest to pewnego rodzaju akceptacja wandalizmu, która również powinna być poddana krytyce czy nawet kar-

(36.6%) zanotowano w IV kwartale. Dla pieszych najgroźniejszy był listopad, na który przypadło 13,1% wypadków najechania na pieszego. Do wypadków śmiertelnych najczęściej dochodziło w niedziele i środy, natomiast dla pieszych najgroźniejsze były piątki.

Co trzeci wypadek to najechanie na pieszego i piesi stanowią 40% śmiertelnych ofiar.

Co dziewiąty wypadek to czołowe zderzenie pojazdów a w co piątym jest ofiara śmiertelna.

# Kronika policyjna

niu.

Te same "osoby" przed swoim występem na cmentarzu rozbiły szybę w oknie sklepu GS-Harbutowice.

## III. Otrzymana dotacja.

Tutejsza Policja w roku 1992 otrzymała z budżetu gminy 10 mln zł. dotacji na uaktywnienie "swej operatywności". W roku obecnym w wyniku wniosku Komisji Bezpieczeństwa Publicznego udało się wynegocjować kwotę 15 mln. Chociaż różne są opinie na temat tych dotacji redakcja Klamry stoi na stanowisku, iż jest to o wiele za mało. Trzymanie "węża w kieszeni" w przypadku gdy chodzi o pewne sprawy może być bardzo nieopłacalne. Rajcowie nasze Gminy i Miasta powinni sobie z tego zdawać sprawę oraz bardziej życiowo podchodzić do różnego rodzaju potrzeb przy rozdziale wspólnego przecież budżetu.

## IV. Analiza bezpieczeństwa ruchu drogowego w 1992 r.

Rok 1992 na drogach województwa krakowskiego był najgorszy z okresu ostatnich dziesięciu lat, na co wskazuje zarówno liczba wypadków jak i liczba ofiar.

Średnio w ciągu miesiąca notowano 141 kolizji i 93 wypadki, a w nich 120 osób rannych i 10 osób zabitych.

Najwięcej wypadków miało miejsce w sierpniu.

Najwięcej ofiar śmiertelnych

## Wypadki i kolizje w gminie:

### Sułkowice:

- wypadki + kolizje 22
- wypadki 9
- lekko ranni 1
- ciężko ranni 8
- zabici 2

### Biertowice:

- wypadki + kolizje 10
- wypadki 6
- lekko ranni 8
- ciężko ranni 1
- zabici 1

### Harbutowice:

- wypadki + kolizje 8
- wypadki 2
- lekko ranni 1
- ciężko ranni 2
- zabici 0

### Krzywaczka:

- wypadki + kolizje 18
- wypadki 5
- lekko ranni 5
- ciężko ranni 4
- zabici 0

### Rudnik:

- wypadki + kolizje 4
- wypadki 2
- lekko ranni 3
- ciężko ranni 1
- zabici 0

• **Wypadki** — jest to każdy przypadek w którym nie będący sprawcą uczestnik zdarzenia, doznaje obrażeń ciała lub występują znaczne szkody w mieniu.

• **Kolizje** — przypadek losowy bez obrażenia ciała. Do kolizji zalicza się również przypadki z obrażeniami ciała jeżeli doznał ich wyłącznie sprawca.

(Red.)

AK ciąg dalszy z poprzedniego numeru

## Sprawa Lanckorońska 12pp

I znów odpowiedź rysuje się tylko jedna. Dla zdrajców i kolaborantów różnych maści nie mogło wtedy być wyrozumiałości, litości i wybaczenia. Taki stosunek miały też do tego zagadnienia władze Polski Walczącej. Kierownictwo Walki Podziemnej, oprócz pojedynczych likwidacji, zarządzało masowe akcje wyniszczające ten element. Nosiły one charakterystyczne kryptonimy: "Główki", "Wrzód" i "Kośba".

Wtedy, gdy konfidentów i odstępców sprawy narodowej likwidowano, jak i wtedy, gdy u zdrajców i kolaborantów dokonywano akcji zaopatrzeniowych i aprowizacyjnych nie przestrzegano zasad dobrego wychowania, działania miały być szybkie i skuteczne. Stąd też opinie osób związanych ze środowiskami negatywnie ustosunkowanymi do wolnej i suwerennej Ojczyzny, były i zawsze będą, dla Krajowych Sił Zbrojnych pełne niechęci i wziębrane nienawiścią.

Wiele złego uczyniła propaganda komunistyczna, która z pospolitych przestępców zrobiła bohaterów walki o Polskę Ludową, a ze zdrajców i kolaborantów ofiary zbrodni AK. W sukces tej propagandzie przychodziły różnorodne plotki i fałszywe przekazy, te sterowane i te podejmowane z niewiedzy, głupoty i izolacji od informacji prawdziwej. Szkoda, że tym sugestiom uległ też "rasowy" dziennikarz p. red. J. Palosz, który w swym warsztacie metodę obiektywizmu zastąpił stronnictwem.

"Sprawa lanckorońska" jest tematem diabelnie złożonym, wymaga poważnego i rzetelnego, a nie sensacyjnego i tendencyjnego omówienia. Zrodziła się, jak wiele innych spraw lat 1939-1945, ze zderzenia polskich racji i oczywistych potrzeb Polski Podziemnej, reprezentowanej przez struktury organizacyjne ZWZ-AK i jej kierownictwa, z obcymi interesami i oczywistymi wymogami władz okupacyjnych, które, w przypadku Lanckorony, bezpośrednio realizowali bądź tylko wspierali osobnicy w rodzaju Tadeusza Lorenza i Heleny Bielawskiej.

Swe renegactwo wyrazili oni postawą, w której główną formą - ujawnioną przez podziemie - była delegacja członków organizacji, podejmującej walkę o odzyskanie niepodległości i suwerenności Polski. Czym w warunkach okupacji była ta praktyka wyraził na swoich łamach 3.IV.1941 r. organ Komendy Głównej ZWZ "Biuletyn Informacyjny":

*"Donosicielstwo - denuncjacja jest jedną z największych podłości, jaką człowiek może popełnić. Podłość ta swoją ohydą rani najboleśniej dumę narodową i domaga się zadośćuczynienia. Domaga się usunięcia ze społeczeństwa typów nie nadających się do polskiej wspólnoty narodowej".*

Żołnierze Polski Walczącej na zbrojny trud i krwawą walkę z wrogiem poszli wezwani głosem sumienia i obowiązku wobec Ojczyzny. W każdym przypadku ryzykowali oni życiem, zdrowiem i mieniem, własnym, swoich najbliższych i całych środowisk. Nagrodą dla nich miało być zwycięstwo, a okazało się, że po skończonej wojnie bardzo często były "kula w głowę", "cela betonowa"...

Dość będzie wspomnieć los rodziny Oremusów.

- **Jan Franciszek** - żołnierz II Brygady Legionów Polskich, odznaczony za bohaterstwo i udział w walkach o niepodległość Orderem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości itp., organizator konspiracji wojskowej w Izdebniku, ps. "Dębina", pierwszy komendant Placówki ZWZ - AK krypt. "Bekas", od 1943 r. członek kierownictwa powiatowego Walki Cywilnej, po wojnie działacz PSL, jego dom zostaje (10.X.1946 r.) spalony przez UB, więziony w PRL przez 5 lat;

- **Joanna Sołtys** - siostra Jana Franciszka, żona żołnierza II Brygady Legionów Polskich, więziona w PRL przez 4 lata;

- **Franciszek** - syn, żołnierz ZWZ - AK Placówki ZWZ - AK krypt. "Bekas", ps. "Steyer" - "Żelazny", partyzant 10 kompanii "Limba" IV batalionu 12 Pułku Piechoty AK, komendant bazy partyzanckiej Gościbia, odznaczony za waleczność i udział w pracy podziemnej Krzyżem Walecznych i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, po wojnie członek WIN, dowódca oddziału bojowego,

więziony w PRL przez 8 lat, inwalida wojenny;

- **Zofia** - córka, żołnierz AK Placówki - AK krypt. "Bekas", członek WIN, więziona w PRL przez 3,5 roku.

W jakże lepszej sytuacji po wojnie znaleźli się wszyscy ci, którzy podczas okupacji nie należeli do konspiracji, nie walczyli w oddziałach leśnych, żerowali na współobywatelskich, służyli władzom okupacyjnym, a nawet szkodzili Polsce.

Dlatego też nie można i nie wolno przechodzić obojętnie i zbywać bez troski żadnych prób i zabiegów negujących dorobek podziemia, rzucających cienie na jego uczestników i kreujących fałszywe obrazy przeszłości.

W sprawie lanckorońskiej wypowiadam się jako historyk i obywatel, jako osoba obca wszystkim stronom dramatu i nie ulegająca żadnym sugestiom. Obraz i ocena, jakie prezentuję, są związane z moją postawą piętnowania zła i kłamstwa.

Stanisław Piwowarski

### Od Redakcji.

Od 24 numeru Klamry rozpoczęliśmy, działając w dobrej wierze, przedruk dostarczonego nam "Biuletynu informacyjnego 12 pp AK". Uwierzyliśmy, że osoba przynosząca nam te materiały działa bezinteresownie, poruszona istotą zagadnienia dotyczącą m.in. mieszkańców naszego terenu. W chwili obecnej zrodziły się wątpliwości umocnione licznymi zarzutami pod naszym adresem. Jeden z zarzutów (z listów od czytelników). ...Nikom nie wolno mówić i pisać o oszustwach i mistyfikacjach, jeśli nie jest w stanie przedstawić dokumentów o tym świadczących. A obowiązkiem redakcji przed publikacją tak agresywnego tekstu, jeżeli nie chce (nie może) jednocześnie dać równoprawnego głosu stronic atakowanej, jest sprawdzenie tej dokumentacji...

Otrzymaliśmy również tzw. kontr - materiał do drukowanego przez nas "Biuletynu" - autor Aleksy Siemionow, tyt. "Skandale wokół spraw: Zbrodni lanckorońskiej Oddziału AK 'Limba' Franciszka Oremusa jun. z Izdebnika", które opisywane sprawy przedstawiają w zupełnie innym świetle.

Nic czując się zatem na siłach aby tę zagadkę historyczną właściwie i bezstronnie prowadzić tym bardziej, że w dalszym ciągu toczy się w przedmiotowej sprawie postępowanie sądowe, oraz skłaniając się ku teorii, że dostarczenie i skłonienie nas do druku "Biuletynu" było prowokacją w stosunku do Klamry - przedruk przerywamy. Zainteresowanym czytelnikom możemy wskazać źródła nabycia posiadanych przez nas materiałów.

Na zakończenie, aby uświadomić czytelnikom "kanał" w jaki zostaliśmy prawdopodobnie celowo wpuszczeni, zamieszczamy cytaty z dostarczonych nam ostatnio materiałów.

#### Cytat 1.

...Doszły do mnie informacje, iż ktoś rozpowszechnia w Kalwarii tzw. "Biuletyn informacyjny 12 pp AK", zawierający m.in. artykuł niejakiego Piwowarskiego, bodajże Stanisława. Wydawca tej broszury dawno już stanąłby przed sądem za zniesławienie, gdyby nie fakt, iż tchórzliwie ukrywa się, nie podając swego nazwiska, ani miejsca wydania i nakładu. Przyznam, iż po przeczytaniu tej broszury walczyły we mnie dwa sprzeczne uczucia: niechęć do wdawania się w jakąkolwiek polemikę z Piwowarskim i szacunek dla prawdziwych patriotów i żołnierzy Armii Krajowej, którym należą się wyjaśnienia. Oczywiście panu Stanisławowi Piwowarskiemu wolno było być cenzorem. Wolno mu było - cenzorując wystawę poświęconą 60 rocznicy odzyskania niepodległości zorganizowaną przez Archiwum Państwowe w Krakowie - zdejmować portrety Marszałka Piłsudskiego. Wolno mu było nawet zakwestionować sztandar stowarzyszenia robotników "Gwiazda", bo zawierał on wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej. Wolno mu było być działaczem partyjnym, pierwszym przyjacielem Związku Radzieckiego. Dokonał wyboru i miał do tego prawo, bo człowiek jest wolny. Ale niechże nie czyni teraz z siebie autorytetu moralnego, zaśnając się dziecinny wallenrodyzmem. Rzekomo wystąpił z TPPR, bo wzniesiono pomnik Koniewa. A pomnik Lenina nie przeszkadzał? A Katyń? A masowe



dokończenie na następnej stronie



dokończenie z poprzedniej strony

morderstwa na akowcach, popełniane przez NKWD? Biedny pan Piwowarski. Biedny pan Oremus, który nie może znaleźć godniejszego rzecznika.

Kto sieje wiatr, zbiera burzę. Prawda zostanie ujawniona do końca. Obiecuję!

Jerzy Pałasz  
(Gazeta Krakowska)  
za Wiadomościami Kalwaryjskimi.

## - Cytat 2.

...W okresie istnienia 12 pp AK zostało przez niektórych członków "Limby" i "Setki" zamordowanych własnoręcznie lub na skutek ich prowokacji, przez Niemców, ponad 30 osób w Lanckoronie, na Bugaju, w Stanisławiu, Leńczach, Sułkowicach, Izdebniku, Biertowicach, Jastrzębi - cywilnej, polskiej ludności.

Członkowie tych oddziałów obrabowali szereg polskich gospodarstw wiejskich, a Niemcy z powodu prowokacyjnych działań partyzantów szereg domów mieszkalnych i zabudowań gospodar-

czych spalili.

O wiele większe były jednak spustoszenia moralne, poczynione w umysłach 19-20 letnich członków 12 pp AK, nad których zbrodniczą działalnością nie było żadnej kontroli, ani reakcji na nią, nawet aż po dziś dzień. Po wojnie, uprawiając morderstwa i bandytyzm wśród polskiej, cywilnej ludności, tłumaczyli się oni w śledztwie po aresztowaniu, że tego wszystkiego nauczyli się jako bezkarni partyzanci 12 pp AK. Tak zeznawał Fr. Oremus i nie mniejszy od niego bandyta Jan Korzeniowski, ps. Żytniak z Wysokiej z IV batalionu. W słynnym "Biuletynie Informacyjnym nr.1 dowództwa 12 pp AK", wydanym przez Alojzego Piekarsza i Franciszka Oremusa, a napisanym przez niejakiego Stanisława Piwowarskiego, komunistycznego, krakowskiego prominenta minionego reżimu, jest m.in. pod adresem dra Jerzego Pałasa takie zdanie: "Jeśli pan redaktor, J. Pałasz, wie na pewno, który z dawnych partyzantów (12 pp AK - AS) przeszedł jednoznacznie na drogę pospolitego przestępstwa, niech odważnie wymieni to nazwisko, a nie zastania się ogólnikowi. Diabeł tkwi w szczegółach".

Mogę bez trudu, wyręczając dra J. Pałosa, wymienić kilkanaście nazwisk...

Aleksy Siemionow

## Podziękowanie

Zarząd Sekcji LZS "Sułkowia" w Sułkowicach składa gorące podziękowania Panu Tadeuszowi Rysiowi za finansowe wsparcie działalności sportowej młodzieży zrzeszonej w tutejszej Sekcji Judo.

Tenserdeczny gest, jak i wiele podobnych których doznaliśmy od Pana Tadeusza, powinien być powszechnie wiadomym i być jeszcze jednym świadectwem, że Pan Ryś jest prawdziwym, bezinteresownym mecenasem sportu.

## Sprawozdanie z działalności Sekcji Judo LZS "Sułkowice" za 1992r.

Zawodnicy tut. sekcji w roku 1992 brali udział w turniejach judo w kategorii dzieci, młodzików, juniorów młodszych i juniorów.

W eliminacjach makroregionu do Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego juniorów Witold Piechota zajął III miejsce i uczestniczył w OTK we Wrocławiu.

W kategorii juniorów młodszych w eliminacjach makroregionu Mariusz Biela zajął II miejsce, a w swojej wadze w OTK we Wrocławiu miejsce V.

Mariusz Biela jest już reprezentantem TS "Wisła" w Krakowie.

Wśród wyróżniających się zawodników należy wymienić:

- Ireneusza Barańskiego - III miejsce w eliminacjach makroregionu do OTK ju-

niorów młodszych.

- Jacka Garbienia - II miejsce w eliminacjach do MP młodzików.

- Pawła Niedźwiedzia - III miejsce w Mistrzostwach Okręgu Krakowskiego juniorów młodszych.

W ciągu 1992 r. zawodnicy n/Sekcji brali udział w 24 turniejach judo, 3 sparingach z TS "Wisła", grupa młodzików była we Francji, a w czasie ferii zimowych zorganizowaliśmy wyjazd ogólny do Krakowa na basen.

Trzej nasi zawodnicy byli uczestnikami

3 tygodniowego obozu nad morzem zorganizowanego przez kadrę makroregionu.

Przez cały 1992 rok utrzymywaliśmy się:

- ze składek zawodników

- dotacji Rady Wojewódzkiej LZS w Krakowie - 10 mln zł.

- dotacji Rady Osiedla Sułkowice

- 2 mln zł.

Obecny podstawowy problem to brak maty do judo, która pozwoliłaby na poprawienie jakości i efektywności treningów oraz organizowanie w Sułkowicach zawodów judo.

Instruktor judo  
mgr inż. Jacek Bugajski

## Od Redakcji:

Organizowanie w Sułkowicach zawodów judo - to jedyny obecnie sposób aby rozpropagować w społeczeństwie zwolenników tego sportu i stworzyć tzw. grupę nacisku celem uzyskania dofinansowania na działalność. Celowo piszę "na działalność", gdyż jak zauważyłem jest to obecnie u nas modny zwrot na który bardzo często i bardzo wielu daje się (świadomie) nabierać.

Doświadczenie nauczyło mnie, że aby być dostrzeżonym należy i wystarczy wokół siebie robić jak najwięcej "wiatru". Nawet brak wyników, zagubionych w sztucznie zrobionej "zadymie" bardziej się opłaca niż osiągnięcia zdobywane bez rozgłosu. One szybko przemijają i idą w zapomnienie.

Sukces i reklama to już szczyt luksusu. W takim przypadku dofinansowanie to prawie pewna sprawa - i bardzo słusznie.

Takie są u nas jedynie Szanowny Panie Instruktorze drogi do uzyskania odpowiedniego dofinansowania.

To co Sekcja Judo otrzymała na rok 1993, to w moim odczuciu namiastka. Gdyby tak do niej dodano jeszcze środki na zakup tej brakującej maty (bez względu na jej cenę) byłbym skłonny pomyśleć, że sekcję judo i Pańską pracę dostrzeżono.

Lecz byłby to raczej cud!

Czy Pan wierzy Panie Jacku w cuda?

Ja czasem wierzę, ale coraz rzadziej.

Bardzo jestem ciekaw czy się opłaca być wierzącym.

Zb. Kołodziejczyk

## SPORT

### KS - Gościbia

#### Piłka ręczna

Jak grały w Lidze Międzywojewódzkiej - nasze juniorki

KS Gościbia - MKS PM Tarnów 19:18 (8:8)

KS Gościbia - MKS Bochnia 19:17 (12:9)

KS Gościbia - MKS Beskid N.S.

24:20 (12:8)

#### Tabela końcowa:

1. KS Gościbia

2. MKS Beskid Nowy Sącz

3. MKS PM Tarnów

4. MKS Bochnia.

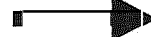
Do półfinałów Mistrzostw Polski awansowały:

KS Gościbia Sułkowice

MKS Beskid Nowy Sącz.

dokończenie na ostatniej

stronie





## Chętnie drugich napominamy, ale sami upomnień niechętnie słuchamy.

Droga Redakcjo !

Krzywaczka 15.03.1993 r.

Jako Wasz stały i wierny czytelnik postanowiłem podzielić się znow moimi refleksjami z życia codziennego, jako że jestem za pracę społeczną w Gminie represjonowany przez "szanowną władzę". Mając forszę mam i swój stały wywiad, który mi doniósł, że moje pisma do Gminy szanowny Burmistrz albo wysłał już do psychologa, albo to robi w najbliższym czasie.

Panie Burmistrzu, ja dołączę do tych moich pism od siebie jeszcze np. 50 mln. zł kieszonkowego, aby psycholog uznał mnie jednak za wariata. Mając zielone papiery zrobiłbym porządek w Krzywaczce i Urzędzie Gminy za jeden dzień, a tak to jeszcze chwilę musimy powalczyć na argumenty. Tylko, że jest to mecz do jednej bramki, bo na dobrą sprawę nie bardzo kto umie mi choć kilka zdań odpisać repliki. (...)

(...) Ostatnio radny w Krzywaczce po zebraniu zarzucił mi, że postępuję niemoralnie broniąc zaciekle krzywdzonych przez księży i władzę tak biednych jak i bogatych.

Odpowiem krótko i zwięźle na ten zarzut - światem rządzi nie moralność, ale pieniądź. To komunizm rządził moralnością, za komuny nie było seks-shopów, porno w kioskach i na wideo, burdeli itp., itd. (...)

(...) Nie na darmo kler uczy się przez sześć lat i więcej ostro filozofii, bo znajomości z "Pisma Świętego" mają ubogie i niejedni świadek "Jahwe" zagina ich jak ja szanowną władzę (...)

(...) Odnosnie radnego J.Z. to zachował się jak "Bolek i Lolek", jeżeli taką mamy władzę no to uważam, że jest fajnie, będzie jeszcze lepiej jak dzieci za paciorek a nie pieniądze będą kupować bułki czy cukierki w sklepie. Muszę kończyć bo napisałbym za dużo, a przecież pisząc książkę z życia mojego i Gminy, kto będzie chciał mnie poznać to sobie ją kupi i przeczyta, a ja będę miał forszę by nadal pomagać biednym i chorym ludziom.

Ignacy Żarski

Sz. P. Ignacy Żarski

Krzywaczka

Otrzymany od Pana list przeanalizowaliśmy wspólnie z kolegą redakcyjnym i muszę przyznać, że wzbudził on w nas różne odczu-

cia. Bylibyśmy bardzo zobowiązani gdyby sprawę represjonowania, jak Pan pisze ...przez "Szanowną Władzę" bliżej nam Pan naświetlił. Jest to sprawa istotna ponieważ w dzisiejszych czasach za pracę społeczną powinno się raczej zainteresowane jednostki (a takich jest coraz mniej) doceniać, a nie zniechęcać czy też represjonować.

Może nasza "Szanowna Władza" nie dostrzega, ale zbliża się okres rozliczeń z odbytej kadencji i pomimo że Klamra jest finansowana przez Radę Miasta składowe do tego typu układanki skrzętnie zbiera. Zbiera i jeżeli nie zostanie nasza działalność zawieszona (może się to stać w każdej chwili gdyż niechętnych, którym gazeta jest "solą w oku" przybywa) robi kiedyś układankę.

Gwoli ścisłości musimy jednak podkreślić, że nie ograniczamy się wyłącznie do spraw negatywnych i chociaż może tego na naszych łamach nie widać byłoby nieuczciwym o tym nie wspomnieć. Sprawy pozytywne należy również nagłośnić, a nawet się powinno - bardzo często bowiem ich autentyczni autorzy przez swoją skromność o tym nie mówią.

Radzilibyśmy przemyśleć konflikt i znaleźć jego pierwotne źródło z równoczesnym podaniem nam faktów. Pojęcie "Szanowna Władza" jest bardzo ogólne i nic nie mówi. Kogo Pan do tej władzy zalicza, czy szeregowych pracowników Urzędu Miejskiego również?

Materiał uzyskany od Pana może być bardzo przydatnym, bo jak "gminna wieść niesie" niektórzy z obecnych "władz" poważnie już myślą o rozpoczęciu kampanii wyborczej.

Czy mamy im życzyć szczęścia?

Zb. Kołodziejczyk

## Od Redakcji do stałej anonimowej czytelniczki.

Szanowna Pani. Pomimo że zastrzegaliśmy sobie iż otrzymanych anonimowo materiałów nie będziemy publikować, Pani list zamieściliśmy w całości. Powodem tego był wyjątkowo trafny pomysł. Jesteśmy - "za". Mamy jednak gorącą prośbę - jeżeli zna Pani takie osoby, proszę podać nam ich nazwiska. Proszę również się ujawnić - chociażby wyłącznie do naszej wiadomości. Gwarantujemy pełną dyskrecję. Ułatwi nam to bardzo współpracę, a może posiada Pani inne pomysły (równie trafne) z których bardzo chętnie skorzystamy.

Z poważaniem (Red.)

Komisja Gier i Dyscypliny Okręgowego Związku Piłki Ręcznej w Tarnowie składa serdeczne gratulacje i życzy sukcesów w turniejach półfinałowych.

Do życzeń przyłącza się również Gazeta Gminna Klamra.

Ostatnie wiadomości z II ligi. (Tempo, Kraków 23.03.93 r.).

Gościbia Sułkowice - Chojęński KS Łódź 25:19 (14:11).

Chociaż Wolska i Latoń grały ostatnio osłabione po chorobie - miejscowe nie miały kłopotów z odniesieniem przekonującego zwycięstwa. Dobry występ Piechoty, Stokłosy, Kurek i Piątkowskiej.

Gościbia: Piechota, Chrobak-Moskal 2,

Stopa, Kurek 5, Piątkowska 6, Latoń 3, Wolska 1, Stokłosa 5, Profic, Piwowska 3.

## Piłka nożna

Terminarz rozgrywek o mistrzostwo Klasy Międzyokręgowej seniorów

w sezonie 1992/93

II-ga runda - wiosna.

II. Termin 3.04.93 - sobota

Gościbia - Świt godz. 16.<sup>00</sup>

III. Termin 10.04.93 - sobota.

Wisła II - Gościbia godz. 11.<sup>00</sup>

IV. Termin 17.04.93 - sobota  
Gościbia - Harnaś godz. 16.<sup>00</sup>

V. Termin 25.04.93 - niedziela  
Victoria - Gościbia godz. 17.<sup>00</sup>

VI. Termin 2.05.93 - niedziela  
Gościbia - BKS godz. 17.<sup>00</sup>

VII. Termin 9.05.93 - niedziela  
Tamel - Gościbia godz. 11.<sup>00</sup>

VIII. Termin 16.05.93 - niedziela  
Gościbia - Grybovia godz. 17.<sup>00</sup>

IX. Termin 23.05.93 - niedziela  
Dunajec - Gościbia godz. 17.<sup>30</sup>

X. Termin 26.05.93 - środa  
Dalin - Gościbia godz. 18.<sup>00</sup>

XI. Termin 30.05.93 - niedziela  
Gościbia - Świniaresko godz. 17.<sup>00</sup>

XII. Termin 5.06.93 - sobota  
Start - Gościbia godz. 17.<sup>30</sup>

XIII. Termin 9.06.93 - środa  
Gościbia - Zawada godz. 18.<sup>00</sup>

XIV. Termin 13.06.93 - niedziela  
Jadowniki - Gościbia godz. 18.<sup>00</sup>

XV. Termin 20.06.93 r. - niedziela  
Gościbia - Błękitni godz. 18.<sup>00</sup>

Wydawca: Rada Miejska w Sułkowicach.

Zespół redakcyjny: Zb. Kołodziejczyk, Roman Kozik, Danuta Oliwa, Stanisława Piątkowska.

Redaktor naczelny: Zb. KOŁODZIEJCZYK.

Adres Redakcji: Urząd Miejski, 32-440 Sułkowice, Rynek 1 pok.18.

Fotoskład, opracowanie graficzne - Biuro Komputerowe "NEK", Myślenice,

ul. K.I. Gałczyńskiego 1/39 ☎ (0-115) 234 - 04

Druk: Zakład Poligraficzny K. Jasieniak - Siepraw.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania własnymi tytułami.